

Prezydent podpisał nowelizację ustawy o paszach

30 sierpnia 2012

Prezydent podpisał nowelizację ustawy o paszach. Przyjęta przez parlament nowelizacja odkłada do 1 stycznia 2017 r. wejście w życie zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych. – czytamy na oficjalnej stronie Prezydenta. Jest to kolejna zmiana w prawie, obok ustawy o nasiennictwie, odnosząca się tylko częściowo do sprawy GMO.

Bronisław Komorowski już wcześniej podkreślał, że najlepszym rozwiązaniem byłoby całościowe uregulowanie kwestii organizmów genetycznie modyfikowanych w oddzielnym akcie prawnym. Jego zdaniem kluczem do rozwiązania obecnej sytuacji jest pilne wznowienie przez rząd i parlament prac nad taką kompleksową ustawą.

„Z drugiej strony zakaz przyczyniłby się do pogorszenia konkurencyjności polskiej produkcji zwierzęcej i wzrostu cen żywności zwłaszcza mięsa drobiowego, czy wieprzowego. Byłby także nieskuteczny w zabezpieczaniu polskich konsumentów przed spożywaniem żywności pochodzącej ze zwierząt i od zwierząt karmionych paszami wyprodukowanymi z udziałem roślin modyfikowanych genetycznie. W innych krajach UE takie ograniczenia nie występują, na polski rynek trafi więc importowana żywność wytwarzana w oparciu o pasze GMO. Tego rodzaju administracyjny zakaz stosowania pasz GMO w Polsce nie zabezpieczyłby więc polskiego konsumenta, a przyczynił się do wzrostu cen żywności. Na zakazie straciłoby zarówno rolnicy, jak i konsumenci” – czytamy w komunikacie zamieszczonym na stronie prezydenta.

Na wczorajszym spotkaniu z prezydentem minister Stanisław Kalemba zadeklarował, że podejmie działania, aby rząd i

parlament pilnie wznowiły prace nad ustawą prawo o organizmach modyfikowanych genetycznie, prowadzoną przez ministra środowiska, umożliwiającą całościowe uregulowanie spraw GMO z zastosowaniem rozsądnych kompromisów.

Minister Kalemba zapewnił również, że będzie intensywnie pracował nad wdrożeniem szerokiego programu, mającego na celu stopniowe uniezależnienie produkcji zwierzęcej w Polsce od soi genetycznie modyfikowanej będącej źródłem białka w paszach. Podstawą tego programu będzie m.in. ulepszanie krajowych źródeł białka roślinnego, wraz ze wsparciem specjalnym dla rolników uprawiających rośliny strączkowe i motylkowate.

Co na to ekolodzy? „Obawiamy się, że ustawa ta jest pochodną działań lobbystycznych wielkich koncernów biotechnologicznych. Cały czas przypominamy. Polska już w 2008 roku uchwaliła zakaz importu pasz GMO. Przez 4 lata było to martwe prawo. Niestety takim pozostanie. Przypominamy również, że w opinii wielu niezależnych ekspertów i na podstawie własnego doświadczenia, Polska jest w stanie sama wyprodukować odpowiednią ilość paszy wysokobiałkowej, która w znakomity sposób zaspokoi potrzeby rynku oraz da asumpt do rozwoju polskiego rolnictwa, zwiększenia dochodu rolników, a co za tym idzie poprawi ich siłę nabywczą, co przełoży się na całą gospodarkę narodową” – czytamy w komunikacie Stowarzyszenia Ekoland.

Zdaniem Koalicji Polska Wolna od GMO wprowadzenie zmian do ustawy i odsunięcie zakazu stosowania pasz z GMO jest równoznaczne z przyzwoleniem na dalsze podtrzymywanie Polaków, a „tolerowanie monopolu zaopatrzenia w białko paszowe wystawia nasz Naród na potencjalne zagrożenie głodem”.

Źródło: Ekologia.pl